w (tożsamych co do treści) uzasadnieniach środków odwoławczych – prawa ocena zachowania obwinionego, mającego zmaterializować się w określonym (opisanym w zarzucie) działaniu, w żadnym razie nie mogła zyskać aprobaty, zaś stanowisko Sądu Rejonowego – przedstawione w pisemnych motywach wyroku – jawiło się być zgoła dowolnym i – na tle przeprowadzonych dowodów – niezrozumiałym, a wręcz nieuprawnionym.

Przede wszystkim, co zdawało się ujść odpowiedniej uwadze Sądu pierwszej instancji, istota takiego nagannego (sprzecznego z prawem) zachowania, jakie zarzucono Arseniuszowi Finsterowi, sprowadzać się miała do przeszkadzania w przebiegu niezakazanego zgromadzenia („uciążliwie zakłócał przebieg zgromadzenia publicznego"), zaś owe znamię (wyrażone w określeniu „przeszkadzanie") należało rozpatrywać wieloaspektowo, w szczególności zaś pod kątem prawa organizatora takiego zgromadzania do niezakłóconego – zachowaniem innych osób – jego przebiegu. W tym to kontekście nie można było nie dostrzec (czy wręcz pominąć) swoistej dezorientacji, a po prostu konsternacji, osób przemawiających ze strony organizatorów zgromadzenia (protestu), kiedy ich wystąpienia były zakłócane wypowiedziami (z użyciem sprzętu nagłaśniającego) obwinionego, co też stosownie skomentowali, a nawet zwrócili się o podjęcie interwencji – wobec obwinionego – przez funkcjonariuszy Policji, co znalazło stosowne odzwierciedlenie w materiale dowodowym.

Odrębnym zagadnieniem było jeszcze i to, że obwiniony – co zresztą eksponowano w apelacjach – miał pełną świadomość (jak też wiedzę, a to z racji pełnionego urzędu) w jakim zgromadzeniu zamierza „współuczestniczyć", by podjąć „dialog" z protestującymi, ku czemu poczynił też odpowiednie przygotowania, nie zraził się przy tym odmową owego „dialogu" ze strony organizatorów zgromadzenia, czego wyrazem stało się jego równoczesne (co do czasu i miejsca) wygłaszanie własnego stanowiska w kwestiach stanowiących przedmiot protestu zgromadzenia.

Z tych to powodów, a w oparciu o dyspozycję z art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę Arseniusza Finstera Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

SĄD OKRĘGOWY W SŁUPSKU 7

Za zgodność z oryginałem
Starszy Sekretarz Sądowy
Barbara Szymańska